

Sygn.akt III AUa 811/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Alicja Sołowińska

Sędziowie: Teresa Suchecka

Bożena Szponar - Jarocka

Protokolant: Anna Kuklińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 lutego 2020 r. w B.

sprawy z odwołania W. S. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

o wyrównanie rekompensaty

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 września 2019 r. sygn. akt III U 182/19

oddala apelację.

B. J. A. T. S.

Sygn. akt III AUa 811/19

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 06.02.2019r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. przeliczył wysokość emerytury W. S. (1) poprzez uwzględnienie rekompensaty z tytułu pracy w szczególnych warunkach od dnia 01.01.2019r.

W. S. (1) wniósł odwołanie od tej decyzji. Żądał wyrównania rekompensaty od dnia przyznania mu prawa do emerytury tj. od dnia 01.10.2017r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Stwierdził, że wypłata podwyższonej emerytury nastąpiła od dnia 01.01.2019r. tj. od pierwszego dnia miesiąca, w którym złożono wniosek o ponowne obliczenie wysokości emerytury wraz z dokumentami, które umożliwiły ustalenie, że W. S. (1) pracował 15 lat w szczególnych warunkach.

Wyrokiem z 19 września 2019 roku Sąd Okręgowy w Ostrołęce zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że począwszy od dnia 01.10.2017r. przeliczył wysokość emerytury W. S. (1) poprzez uwzględnienie rekompensaty (punkt 1) oraz

stwierdził odpowiedzialność organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji (punkt 2).

Sąd Okręgowy ustalił, iż W. S. (1), ur. (...), od 04.09.1969r. do 01.06.1986r. pracował w Stoczni (...). W trakcie tego zatrudnienia odbywał zasadniczą służbę wojskową w okresie od 22.10.1969r. do 20.06.1971r. Następnie pracował na statkach zagranicznych armatorów w żegludze międzynarodowej w okresie od 17.05.1984r. do 27.06.1991r. z przerwami, w okresie od 03.10.1993r. do 30.04.1994r. i od 01.03.2004r. do 31.12.2011r. Za znaczną część okresów zatrudnienia u zagranicznych armatorów opłacał dobrowolne ubezpieczenie emerytalno-rentowe. Okresy, za które były opłacone składki, zostały przez ZUS uznane przy obliczaniu okresów składkowych W. S. (1). Następnie decyzją z dnia 28.03.2012r. W. S. (1) uzyskał prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Rentę pobierał za okres od dnia 01.02.2012r. do 31.03.2013r. Następnie dnia 31.10.2017r. złożył do ZUS wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury. Do wniosku nie dołączył żadnych dokumentów, pozostając w przekonaniu, że wszelkie dokumenty złożone zostały do wniosku o rentę. Uzyskał prawo do emerytury decyzją z dnia 10.11.2017r., począwszy od dnia 01.10.2017r. Z kolei 22.01.2019r. złożył wniosek o przyznanie mu rekompensaty za pracę w szczególnych warunkach. Do wniosku dołączył zaświadczenie z (...) Agencji (...) z dnia 08.12.2006r. dotyczące okresu mieszczącego się w przedziale czasowym od 17.05.1984r. do 27.06.1991r., zaświadczenie z (...) sp. z o.o. w S. z dnia 17.11.2011r. dotyczące okresu od 03.10.1993r. do 10.04.1994r. oraz świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 24.10.2011r. z P. (...) w S. za okres od 16.08.1971r. do 14.05.1984r. W oparciu o te dokumenty ZUS przyznał W. S. (1) prawo do rekompensaty począwszy od dnia 01.01.2019r.

Sąd I instancji ocenił, iż w niniejszej sprawie bezsporne było, że W. S. (1) przysługuje prawo do rekompensaty z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Spór dotyczył jedynie kwestii, czy prawo to należne mu było od daty przyznania mu prawa do emerytury, czyli od dnia 01.10.2017r.

Sąd wskazał, że podstawą roszczenia jest art. 133 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu (...) (tekst jedn. Dz.U. z 2018r., poz.1270 ze zm.). Odwołujący prezentuje stanowisko, że należy zastosować wobec niego art. 133 ust. 1 pkt 2 ww. ustawy, przy czym okres ten ograniczył do daty uzyskania prawa do emerytury. Wobec powyższego Sąd Okręgowy analizował, czy okoliczność, iż nie przyznano odwołującemu prawa do rekompensaty wraz z przyznaniem mu prawa do emerytury, było błędem organu rentowego.

Sąd I instancji ustalił, iż z treści pisma ZUS z dnia 23.04.2019r. wynika, że organ rentowy nie przyznał odwołującemu rekompensaty wraz z przyznaniem mu prawa do emerytury, gdyż z dokumentów, które na tę datę złożył, nie wynikało, aby wykazał 15-letni okres pracy w szczególnych warunkach do dnia 31.12.2008r. Dopiero dokumenty, które odwołujący złożył do ZUS dnia 23.01.2019r., wykazały 15-letni okres pracy odwołującego w szczególnych warunkach. Wobec powyższego Sąd poddał analizie treść tych dokumentów, a w szczególności analizował, czy dokumenty tej treści zostały już złożone przez odwołującego przy wniosku o rentę.

Sąd Okręgowy ocenił, iż ZUS uznał odwołującemu następujące okresy z tytułu pracy w szczególnych warunkach: od 16.08.1971 r. do 14.05.1984r. z tytułu zatrudnienia w Stoczni (...) S.A. oraz od 17.05.1984r. do 13.10.1985r., od 07.11.1985r. do 23.11.1985r., od 22.02.1986r. do 23.12.1986r., od 01.09.1987r. do 07.07.1988r., od 06.10.1988r. do 07.02.1990r., od 30.06.1990r. do 27.06.1991r. – z tytułu zatrudnienia u armatorów zagranicznych. Gdy chodzi o wymienione powyżej okresy zawierające się w latach 1984-1991, to odwołujący na okoliczność, iż była to praca wykonywana w szczególnych warunkach złożył zaświadczenie z dnia 08.12.2006r., ale także analogicznej treści zaświadczenie datowane na dzień 08.12.2011r. złożył przy wniosku o rentę. Z zaświadczenia z dnia 08.12.2011r. wynikało, że praca w wymienionych w nim okresach była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach, o której mowa w wykazie A, dziale VIII, poz. 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Wobec powyższego, w ocenie Sądu, odwołujący wykazał, że była to praca w szczególnych warunkach, przed złożeniem wniosku o emeryturę. Okres ten wynosi łącznie 5 lat, 5 miesięcy i 23 dni.

Ponadto Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach za okres od 16.08.1971r. do 14.05.1984r. istotnie zostało złożone przez odwołującego do ZUS dopiero dnia 23.01.2019r. ZUS zaliczył ten okres do pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, co umożliwiło przyznanie W. S. (1) rekompensaty. Jednakże z oświadczeń składanych przez córkę odwołującego, będącą w procesie jego pełnomocnikiem, wynika, że wykazała ona dużą determinację, aby złożyć do ZUS jak najwcześniej wszystkie dokumenty mogące mieć wpływ na prawo do świadczeń z ZUS i ich wysokość. Sąd uznał te oświadczenia za wiarygodne. Zdaniem Sądu znajdują one bowiem potwierdzenie w dokumentach złożonych przy rencie. Już bowiem przy tym świadczeniu odwołujący złożył dokumenty świadczące o jego pracy w szczególnych warunkach. Zdaniem Sądu świadczy to o dążeniu odwołującego, aby już na tym etapie złożyć wszystkie dokumenty, które posiada.

W ocenie Sądu Okręgowego w tym kontekście znamienne jest, że świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach złożone dopiero dnia 23.01.2019r. datowane jest na 24.10.2011r. Pełnomocnik odwołującego wskazywała, że okazywała ten dokument pracownikowi ZUS, która jednak oceniała, iż jest on nieprzydatny, gdyż jest „nieresortowy” i zwracała go pełnomocnikowi odwołującego. Pozostałe dokumenty świadczące o pracy w szczególnych warunkach odwołującego (zarówno te uznane przez ZUS jak i kwestionowane) zostały złożone wraz z wnioskiem o rentę tj. dnia 10.02.2012r. Wówczas – jak to wynika z zeznań świadków, będących pracownikami ZUS, dokumenty te zostały przyjęte i poddane merytorycznej ocenie dopiero na etapie przyznawania świadczenia. Świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 24.10.2011r. nie zostało wówczas złożone, choć było już w posiadaniu odwołującego. Zdaniem Sądu wiarygodne jest zatem twierdzenie pełnomocnika odwołującego, że okazywała ten dokument w późniejszym okresie pracownikowi ZUS, by w sytuacji gdy uzyska informację, że dokument ten jest istotny dla jej ojca – złożyć go. Z oświadczeń pełnomocnika odwołującej wynika wręcz, że świadek przez kilka dni była w posiadaniu dokumentów, by je ostatecznie zwrócić, uznając, że są nieprzydatne dla świadczeń odwołującego i ich wysokości.

Sąd I instancji podkreślił, że błąd odwołującego polega na tym, że powinien złożyć sporny dokument w sposób formalny do ZUS, tak jak uczynił to przy wniosku z dnia 23.01.2019r. Sąd uznał jednak, że niesformalizowane działanie odwołującego, bądź jego pełnomocnika polegające na uprzednim okazaniu dokumentu, by uzyskać informacje o jego wadze, w okolicznościach przedmiotowej sprawy jest uzasadnione. Z zeznań świadka E. J. wynika, że pełnomocnik odwołującego była częstym klientem ZUS, wiele razy przychodziła i dopytywała się, jakie dokumenty ma złożyć w sprawie świadczenia swego ojca. Dlatego Sąd nie dał wiary świadkowi E. J., że nie podjęła próby dokonania nieformalnie oceny dokumentów okazanych jej przez córkę odwołującego.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że ZUS nie kwestionował prawa W. S. (1) do renty z tytułu niezdolności do pracy. Nie ma innego logicznego uzasadnienia aniżeli te, które wskazuje córka odwołującego, że nie złożyła świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 24.10.2011r. już przy rencie, bo uzyskała błędną informację pracownika ZUS, że dokument ten jest nieprzydatny.

Sąd I instancji dał wiarę świadkowi E. J. i D. K., że przyjmują wszystkie dokumenty, które wnioskodawcy chcą złożyć. Jednak w tym przypadku pełnomocnik odwołującego przed złożeniem spornego dokumentu oczekiwała na jego nieformalną weryfikację co do treści i jej znaczenia dla świadczeń ojca. Jak wynika z zeznań E. J. odwołujący był jedyną osobą o profesji marynarza na statkach morskich w żegludze międzynarodowej, obsługiwanej przez ten Inspektorat. Dopiero orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazało, że okresy wykonywania pracy za granicą w szczególnych warunkach na podstawie umów o pracę zawartych bezpośrednio z pracodawcami zagranicznymi mogą być uznane za okresy zatrudnienia w warunkach szczególnych, pod warunkiem opłacenia składek w Polsce również na dobrowolne ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chyba że na podstawie umów o zatrudnieniu lub umów międzynarodowych pracownik został objęty ubezpieczeniem w trybie i na zasadach obowiązujących w państwie zatrudnienia lub określonych w umowach międzynarodowych (tak wyrok SN z 19.06.2018r., II UK 204/17, postanowienie SN z 17.12.2018r., I UK 319/17). Dlatego dokumenty świadczące o pracy w szczególnych warunkach jako marynarz na statkach morskich w żegludze międzynarodowej odbiegają od standardowych dokumentów poświadczających pracę

w szczególnych warunkach w innych profesjach. Zdaniem Sądu nie może zatem dziwić, że pracownik ZUS, nie mający do tej pory styczności z takimi dokumentami, nietrafnie ocenił wartość merytoryczną okazywanych mu dokumentów.

Przekładając ten stan faktyczny na przesłanki, o których mowa w art. 133 ust. 1 pkt 2 ww. ustawy, zdaniem Sądu pierwszej instancji, nastąpił błąd organu rentowego polegający na tym, że świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 24.10.2011r. zostało ocenione jako nieprzydatne, przez co w konsekwencji nie zostało złożone. W ocenie Sądu nie można pełnomocnikowi odwołującego uczynić zarzutu, że skoro nie złożył formalnie tego dokumentu przynajmniej wraz z wnioskiem o emeryturę, to brak jest podstaw do przyznania odwołującemu rekompensaty od dnia przyznania mu prawa do emerytury. Należy bowiem mieć na uwadze, że odwołujący działał w zaufaniu do instytucji. Gdy uzyskał informację, że dokument ten jest „nieresortowy” czyli nieprzydatny – nie zakwestionował tej oceny i odstąpił od zamiaru złożenia tego dokumentu, działając na swoją niekorzyść.

Kolejną okolicznością, którą Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, oceniając czy organ rentowy popełnił błąd, nie przyznając odwołującemu prawa do rekompensaty od dnia przyznania prawa do emerytury, jest fakt, że odwołujący przy wniosku o rentę złożył także dokumenty świadczące o jego pracy w szczególnych warunkach w okresie od 03.10.1993r. do 10.04.1994r. oraz od 03.10.1994r. do 09.11.2009r. Łącznie z okresem uznanym przez ZUS – okresy te wynosiły ponad 15 lat.

Zdaniem Sądu Okręgowego dokumenty te nie były potrzebne w sprawie o rentę. Zatem ZUS winien wziąć pod uwagę, że dokumenty zostały złożone pod kątem ewentualnych świadczeń przysługujących w przyszłości. Wobec powyższego przy rozpoznawaniu wniosku o emeryturę ZUS winien rozważyć ich znaczenie w kontekście prawa do rekompensaty. Jeśli uznawał, że niektóre spośród dokumentów nie spełniają wymogów formalnych, to w decyzji przyznającej prawo do emerytury winien poinformować odwołującego, z jakich względów nie przyznał mu rekompensaty. To dałoby odwołującemu wiedzę, że nie wykazał 15 lat pracy w szczególnych warunkach i umożliwiłoby mu weryfikację złożonych dokumentów. Tak się jednak nie stało i dopiero informacje pozyskane od znajomych marynarzy uświadomiły odwołującemu, że należy mu się rekompensata, która do tej pory nie została mu przyznana.

Mając powyższe na uwadze, Sąd I instancji uznał, że przy rozpoznawaniu wniosku o emeryturę ZUS popełnił opisane powyżej błędy, które doprowadziły do tego, iż wraz z emeryturą nie przyznano W. S. (1) prawa do rekompensaty z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Jak bowiem wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego określenie „błąd organu rentowego” obejmuje sytuacje, w których organ rentowy miał podstawy do przyznania świadczenia w określonej wysokości, lecz z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił (tak SN w wyroku z dnia 09.12.2015r., I UK 533/14).

Z tych względów konieczne jest przeliczenie emerytury poprzez uwzględnienie rekompensaty od dnia przyznania prawa do emerytury tj. od dnia 01.10.2017 r. w oparciu o art. 133 ust. 1 pkt 2 ww. ustawy. Wobec powyższego Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję.

W oparciu o art. 118 ust. 1a ww. ustawy – Sąd, orzekając o wysokości emerytury, ma obowiązek stwierdzenia, czy organ rentowy ponosi lub nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji i przyznanie tego prawa we właściwej wysokości już na etapie postępowania administracyjnego. Sąd uznał, że w przedmiotowej sprawie ZUS ponosi taką odpowiedzialność. Okoliczność, że nie przyznano odwołującemu rekompensaty już od dnia 01.10.2017r. Sąd uznał bowiem za wynik błędnych działań organu rentowego. Z tych względów w tym zakresie Sąd Okręgowy orzekł na mocy art. 118 ust. 1 a ww. ustawy.

Apelację od powyższego wyroku złożył Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Skarżący zarzucał:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu:

-.

- art. 2 pkt 5, art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 19.12.2008r. o emeryturach pomostowych (Dz. U. z 2017r., poz. 664 ze zm.) w związku z art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z FUS (j.t. Dz. U. z 2018r., poz. 1270 ze zm.), poprzez uznanie, iż odwołującemu przysługuje prawo do rekompensaty z tytułu pracy w szczególnych warunkach od dnia 1.10.2017r. z uwagi na błąd organu rentowego,
- art. 118 ust. 1a ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z FUS (j.t. Dz. U. z 2018r., poz. 1270 ze zm.), poprzez uznanie, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji i nieprzyznanie odwołującemu rekompensaty już od dnia 1.10.2017r., w sytuacji, gdy nie zachodziły przesłanki do wydania tego rodzaju orzeczenia;

2. naruszenie zasad prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez nienależyte rozważenie zebranego materiału dowodowego znajdującego się w aktach rentowych ubezpieczonego i w rezultacie błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że odwołujący przed dniem 1.10.2017r. złożył dokumenty potwierdzające jego pracę w szczególnych warunkach w wymiarze 15 lat, umożliwiające przyznanie mu prawa do rekompensaty.

Wskazując na powyższe zarzuty wnosił o dokonanie zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik W. S. (1) wniósł o podtrzymanie zaskarżonego wyroku i odrzucenie apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w P..

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd Apelacyjny przyjął ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji za własne, w konsekwencji czego nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego powtarzania. Rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy nie naruszył wskazanych w apelacji norm prawa materialnego ani zasad postępowania, które uzasadniałyby uwzględnienie wniosków apelacji.

Podkreślić należy, co w sprawie jest bezsporne, że W. S. (1) jest uprawniony do rekompensaty, o której stanowi przepis art. 2 pkt 5 ustawy z 19.12.2008r. o emeryturach pomostowych, a którą rozumie się jako odszkodowanie za utraconą możliwość nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze dla osób, które nie nabeą prawa do emerytury pomostowej.

Uznając prawo wnioskodawcy do rekompensaty, organ rentowy zaskarżoną decyzją z 6.02.2019r. przeliczył emeryturę uwzględniając w jej wysokości należną rekompensatę od 1.01.2019r., tj. od miesiąca złożenia wniosku wraz z dokumentami, które pozwoliły na ustalenie, że W. S. (1) pracował w szczególnych warunkach co najmniej 15 lat.

Spór w sprawie koncentrował się na ustaleniu, czy emerytura w wysokości uwzględniającej rekompensatę przysługuje wnioskodawcy od 1 stycznia 2019r., tj. od miesiąca złożenia wniosku, czy też od 1 października 2017r., tj. od miesiąca przyznania emerytury.

W tym zakresie Sąd I instancji prawidłowo odwołał się do przepisu art. 133 ust. 1 ustawy z 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z FUS. W świetle cytowanego przepisu w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż:

1) od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, z zastrzeżeniem art. 107a ust. 3;

2) za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego.

Organ rentowy utrzymywał, iż skoro W. S. (2) złożył wniosek o przyznanie rekompensaty wraz z dokumentami pozwalającymi na ustalenie okresu 15 lat pracy w szczególnych warunkach w dniu 22 stycznia 2019r., to emerytura wraz z rekompensatą przysługuje od stycznia 2019r., a więc od miesiąca złożenia wniosku.

Odmienne stanowisko prezentował W. S. (1), który twierdził, że nieprzyznanie mu rekompensaty od daty nabycia prawa do emerytury, tj. od 1.10.2017r. jest skutkiem błędnych informacji organu rentowego. Podnosił bowiem, że nie złożył istotnego dokumentu jakim było świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach z 24.10.2011r. przy ubieganiu się o rentę z tytułu niezdolności do pracy ani przed wnioskiem o emeryturę, gdyż był informowany o nieprzydatności tego świadectwa, pomimo tego, że w sposób nieformalny okazywał ten dokument pracownikom ZUS.

W ocenie Sąd Apelacyjny, Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że organ rentowy nie przyznał wnioskodawcy rekompensaty do emerytury od 1.10.2017r. wskutek błędu. Zebrany przez Sąd Okręgowy materiał dowodowy w postaci zeznań świadków – pracowników ZUS E. J. i D. K. – w zestawieniu z twierdzeniem pełnomocnika wnioskodawcy K. D. uzasadnia twierdzenie, że dokumenty potwierdzające pracę w szczególnych warunkach, w tym w okresie od 16.08.1971r. do 14.05.1984r. w Stoczni (...) S.A. (świadectwo pracy z 24.10.2011r.) wnioskodawca okazywał przy ubieganiu się o rentę z tytułu niezdolności do pracy, a także przed złożeniem wniosku o emeryturę w październiku 2017r. Z ustaleń Sądu I instancji bezspornie wynika, iż wnioskodawca osobiście, a także przy pomocy córki K. D. wykazywał dużą aktywność w uzyskaniu informacji o wadze i znaczeniu posiadanych dokumentów, w tym potwierdzających pracę w szczególnych warunkach. O ile jest zrozumiałe, że okresy pracy w szczególnych warunkach nie miały znaczenia do przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, to nie były obojętne przy rozpatrywaniu wniosku o emeryturę.

Zauważyć należy, że do wniosku o rentę z tytułu niezdolności do pracy złożonego 10.02.2012r. W. S. (1) dołączył zaświadczenia, z których wynikała praca w szczególnych warunkach w wymiarze ponad 5 lat. Wskazał też, w kwestionariuszu dotyczącym okresów składkowych i nieskładkowych, że w latach 1969 – 1986 był zatrudniony w Stoczni (...) na stanowisku monter a rurociągów okrętowych i była to praca w szczególnych warunkach. Fakt zatrudnienia w Stoczni (...) od 4.09.1969r. do 1.06.1986r. na wymienionym wyżej stanowisku wynikał ze złożonego świadectwa pracy (k. 10 akt rentowych). Rentę z tytułu niezdolności do pracy W. S. (1) pobierał do 31.03.2013r., natomiast 31.10.2017r. złożył wniosek o przyznanie emerytury. W informacji o okresach składkowych i nieskładkowych dołączonej do wniosku odniósł się, odnośnie okresów ubezpieczenia przed 2013r. do dokumentów załączonych do akt rentowych, natomiast wskazał okresy ubezpieczenia po 2013r. W tych okolicznościach nie może budzić wątpliwości fakt, iż organ rentowy przy rozpoznaniu wniosku o emeryturę dysponował dokumentami poświadczającymi pracę wnioskodawcy w szczególnych warunkach. Natomiast w sytuacji, gdy z dokumentów tych wynikał okres pracy w szczególnych warunkach krótszy niż 15 lat, to obowiązkiem organu rentowego wynikającym z § 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 11 października 2011 roku w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno – rentowe (Dz. U. Nr 237, poz. 1412) było poinformowanie ubezpieczonego o braku dowodów pozwalających na ustalenie prawa do rekompensaty, co niewątpliwie spowodowało złożenie brakującego świadectwa pracy obejmującego okres pracy w szczególnych warunkach w latach 1971 – 1984. Możliwe też było zobowiązanie wnioskodawcy do złożenia świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach w okresie zatrudnienia w Stoczni (...), zwłaszcza, że na takie zatrudnienie wskazywał przy ubieganiu się o rentę, a dokumenty złożone przy tym wniosku były podstawą rozpoznania wniosku o emeryturę.

Niewyjaśnienie przez organ rentowy tej okoliczności, wskutek zaniechania wypełnienia obowiązku informacyjnego, doprowadziło do nieprzyznania wnioskodawcy rekompensaty od daty nabycia prawa do emerytury. Gdyby organ rentowy wypełnił ciążący na nim obowiązek wyjaśnienia okresów pracy w szczególnych warunkach, wówczas przyznałby wnioskodawcy rekompensatę do emerytury od 1.10.2017r., bądź w najgorszym przypadku poinformował o prawie i warunkach koniecznych do nabycia rekompensaty, co umożliwiłoby wnioskodawcy niezwłoczne podjęcie stosownych czynności w celu uzyskania świadczenia. Brak działań organu rentowego we wskazanym zakresie uzasadnia, w stanie faktycznym sprawy, przyjęcie błędu organu rentowego w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy

emerytalnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20.02.2018r., II UK 704/16 lex 2490063, z dn. 19.02.2017r., I UK 17/16, lex 2241406).

Zaskarżony wyrok jest zatem zgodny z prawem a apelacja na mocy art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

B. J. A. T. S.